

GAJUSZ
ZIMA

04/11

Bezpłatny
kwartalny
informator
Fundacji
Gajusz





//// ADAMED PHARMA S.A.

//// PKO BP

//// STATOIL POLAND

Finansowe wsparcie remontu dziecięcego hospicjum.

//// PROCTER & GAMBLE SP Z O.O.

Proszki, płyny, pasty do zębów i wiele innych produktów, które odciążyły budżety hospicyjnych rodzin.

//// PGE GIEK

Wsparcie remontu hospicjum oraz ogromna pomysłowość w poszukiwaniu środków na remont.

//// PAŃSTWO MAGDALENA I WŁODZIMIERZ KULA

Osobiste zaangażowanie i wiele ciepłych słów, szepta-nych tu i ówdzie.

//// FUNDACJA BRE BANKU

Stała obecność i wsparcie, na które zawsze można liczyć – tym razem przy remoncie hospicjum.

//// FIRMA VIGORTON I PANI KASI CIEŚLAK

Szybka pomoc naszemu pacjentowi z chorobą nowotworową.

//// ORTEN HURTOWNIA ELEKTRONICZNA

Przyjazne faktury i ulgowe traktowanie przy zakupie kabli.

//// DANFOSS SP Z O.O.

Dziękujemy pracownikom firmy za każdy przebiegnięty na rzecz hospicjum kilometr. Dzięki Waszemu zaangażowaniu możliwy będzie remont pierwszego piętra.

//// UPS

Pracownicy pomalowali część oddziału dziecięcego Szpitala im. dr J. Babińskiego w Łodzi.

//// JAN KAZIMIERZ WAWRZYŃCZYK Wielkie serce i wielka niespodzianka.

//// BHP DISTRIBUTION

Przekazanie ubrań roboczych dla więźniów, którzy pracują przy remoncie hospicjum.

//// EWA ZIMNA-ZIÓŁKOWSKA

(El Tech, tel. 502 619 135)

Niezliczone poświęcone nam (kilowato)godziny.

//// DARIUSZ BASIŃSKI

Dziękujemy Panu Dariuszowi za wspaniałe zagrana rolę lekarza w naszym spocie, a także całej ekipie filmowej, każdemu bez wyjątku, za cierpliwość i talent.

//// IWO Z RODZICAMI

Iwo dziękujemy za talent, cierpliwość, energię, entuzjazm, a jego rodzicom za to, że Iwo jest oraz że wyrazili zgodę na udział synka w filmie.

//// MARIUSZ MIELCZAREK

Dziękujemy serdecznie za efektowny projekt łazienki na pierwszym piętrze.

//// MALGORZATA TARKOWSKA

Bezpłatne wsparcie psychologiczne naszych podopiecznych, a także nas w trudnych chwilach. Czasem nawet w nocy.

//// PAN ANDRZEJ DUHAJ

Dziękujemy za to, że jest z nami od początku istnienia Fundacji Gajusz oraz za — jak zwykle — błyskawiczną reakcję i pomoc w realizacji naszego spotu jednoprocentowego.

//// ANDRZEJ KACZOROWSKI

Zaangażowanie, wielka wrażliwość i autentyczna, szybka pomoc naszej małej pacjentce Ewicie. Dzięki Panu dziewczynka odeszła wśród bliskich, otoczona miłością i czułością.

//// HOTEL IBIS

Bezpłatne zakwaterowanie Dariusza Basińskiego.

//// MEC. DARIUSZ WOJNAR

Pomoc prawna Fundacji i jej podopiecznym.

//// MEC. DR SZYMON BYCZKO

Dziękujemy za każdą dobrą radę, prawną i nie tylko.

//// CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚWIĘTEJ RODZINY

Pomoc w realizacji kampanii 1%, wspieranie działań fundacji, dobre słowa, które dodają nam sił i wspieranie nie tylko dzieci.

//// MAGDA MAJEWSKA

Nieustająca pomoc naszym podopiecznym, prośenie kogo trzeba, namawianie, a kiedy to nie pomaga, wyważanie każdego drzwi i wskakiwanie oknem. Chore dzieci rządzą w Jej życiu.

//// FIRMA PETECKI

Dziękujemy za dobre okna na świat. Tym razem ze szcze-

gólnym podziękowaniem dla panów montażystów - Adriana Kluszo i Grzegorza Skobel.

//// MAREK SMOKLERZ

Nieodpłatne usługi hydrauliczne

//// PRACOWNICY FIRMY DHL

Zorganizowanie pierwszego wolontariatu pracowniczego.

//// FIRMA HANSGROHE

Komplet baterii do pomieszczeń sanitarnych.

//// PANOWIE Z GRUPY WOLONTARYJNEJ DELL POLSKA

Wykop do montażu kabli elektrycznych.

//// PANDA Firma Panda remon-

tuje dachy naszego hospicjum i zorganizowała stanowiska pracy dla osób nadzorujących prace w obiekcie.

//// HURTOWNIA BIMS PLUS

Pomoc wszelaka podczas remontu hospicjum.

//// KANCELARIA FORTAK & KARASIŃSKI

Nieoceniona i bezpłatna pomoc prawna w dostosowaniu dokumentów Fundacji Gajusz prowadzącej dotychczas NZOZ do nowych przepisów. Od przyszłego roku Fundacja Gajusz będzie organizacją prowadzącą Centrum Medyczne. Bez tych prawnych fundamentów nie moglibyśmy nic zbudować. www.fandk.com.pl

//// SYNKRO

Wykonanie naszych fundacyjnych stron internetowych.

//// APTEKI REMEDIUM

Bardzo promocyjne ceny leków oraz wsparcie kampanii 1% w 2012 r.

SPIS TREŚCI

MINIATURY

- 02 | **KWARTA(L) MYŚLI** | do przedumania, na kwartał
- 03 | **MIAST WSTĘPU** | słów kilka od prezes Fundacji

SPORNA *Szósty i Siódmy oddział Dziecięcej Onkologii Szpitala im. Marii Konopnickiej w Łodzi*

- 04 | **NOWY PLUSZOWY PACJENT EDEK** | Jak pomaga dzieciom w chorobie
- 08 | **DROGI MIKOŁAJU** | List z życzeniami dzieci
- 10 | **POZWÓL MI BYĆ** | Nowy program edukacyjny fundacji Gajusz

HOSPICJA GAJUSZA *Hospicjum Domowe – opiekuje się małymi pacjentami w ich domach; pracuje 24h/dobę 7 dni w tygodniu. Hospicjum Stacjonarne - w budowie. Poznajcie historie naszych podopiecznych*

- 12 | **DZIECKA DOM - RAPORT SPECJALNY** | Co słyhać „na budowie”
- 22 | **4602 CEGIELEK = 46 020 ZŁ** | Sukces drugiej edycji Szkoły Dobra

WOLONTARIAT *Co daje pomaganie*

- 07 | **SERCE OD UPS** | Jak pomagali nam pracownicy firmy

JEDEN PROCENT *Dlaczego 1% Twojego podatku jest tak ważny*

- 16 | **OSKAROWA EKIPA FILMOWA** | Kulisy powstawania spotu do kampanii 1%.

A PRZEDĘ WSZYSTKIM...

- 15 | **MAMT PRZEPISY** | Recepta na śniadanie baranka
- 20 | **NOWE SERCE, NOWE ŻYCIE** | Mariusz Stępnik – historia z happy endem
- 21 | **PROGRAM POMOCY PRAWNEJ** | Tłumaczymy o co chodzi w paragrafach
- 23 | **LITERA POLECA BAJKI NA ZDROWIE** | *Fala*, Suzy Lee
- 24 | **NIE WIEM KTO** | Świąteczny wiersz o ... nie wiadomo kim :)
- 25 | **GAJUSZ POLECA** | Na wszelkie okazje

JAK NAM POMÓC

- 26 | **O GAJUSZU SŁÓW KILKA**
- 26 | **METODY WSPIERANIA FUNDACJI GAJUSZ**

GAJUSZ fundacja

90-406 Łódź, ul. Piotrkowska 17 (wejście D)
tel/fax: +48 42 631 00 41 @: biuro@gajusz.org.pl
www.gajusz.org.pl

Sekretariat Fundacji czynny jest
od poniedziałku do piątku
w godzinach 9:00 - 17:00

NIP 725 16 57 818
KRS 0000 109 866

Konto Fundacji Gajusz

Getin Bank 69 1560 0013 2026 0000 8891 1003

skład: Michał Poniedziałki, Fundacja Gajusz
fotografie: Michał Żak, Fundacja Gajusz
korekta: Renata Frątczak
druk: Drukarnia SVD (www.svd.pl)

główna czcionka: **BARLOW BY THUNDERPANDA**
(Eric Wiryanata, thunderpanda.com)

KWARTAŁ MYŚLI

JA
ROZUMIEM,
ŻE WAM JEST
ZIMNO.
ALE
JAK
JEST ZIMA
TO MUSI
BYĆ ZIMNO

{ Z FILMU "MIŚ"
STANISŁAWA BAREI }

ZASŁUŻYŁAM NA PREZENT

Kawa powoli mnie budziła. Nieśpieszna, z mlekiem, w filiżance, pierwsza taka od 17 miesięcy. Koniec listopada. Zaczęłam układać w głowie list do Świętego Mikołaja. Dla mam takich jak ja. Ocena dzielności i siły znalazły się poza skalą, cierpliwość: pięć na sześć. Na niespodziankę trzeba zasłużyć.

Dzień, w którym zachorował mój syn, pamiętam nieomal fotograficznie. I TEN upadek, tylko na chwilę. Potem otrząsnęłam się, przestałam płakać. Kiedy chciałam wytrzeć nos, okazało się, że jestem lwicą, z jej siłą, drapieżnością, uporem. Bez snu, niekiedy nawet w dzień. Nie pamiętam tylko, kiedy przestałam myśleć o sobie „ja”, a zaczęłam: „MY”, Mamy chorych dzieci. Żyjemy z pazurami na wszelkie przeciwności i futrzaną miękkością jednocześnie; dotąd nieznanymi..

Zasłużyłyśmy na prezent :)

Mamy tak wielką siłę i moc, o jakie się nigdy nie podejrzewałyśmy: setki nieprzespanych nocy, okiełznany śmiertelny strach, pozbierane myśli, codzienne, uważne telefony do zdrowych dzieci i wciąż istniejący DOM. Uśmiech, zupa pomidorowa, klocki.

Bardzo Was (Nas?) szanuję, podziwiam, jestem dumna z bycia częścią wielkiego stada Lwic. Obecnych, pełnych troski, czuwających. Toczymy walkę, która nigdy nie jest przegrana, bo kochamy nasze dzieci. Czy czujecie to śpiewając kołysankę? Oglądając dwudziesty raz „Inniemamocnych”? W słodczy ufne go pocałunku?

Życzę Nam odnajdywania ziemi do stąpania, marzeń wielkich i małych, odwagi, żebyśmy już zawsze wiedziały dla kogo i po co warto żyć, koszyka pełnego gwiazd — i siły, żeby je wszystkie przywitać.

Kochany Święty Mikołaju, my jesteśmy.

Mama Chorego Dziecka



NOWY
PLUSZOWY
PACJENT

EDEK

„Pacynka jest niedocenionym narzędziem pracy z dziećmi. Niestudnie! Jej magia ma wielką moc. Dziecko chętnie z nią rozmawia, zwierza się jej, ale też słucha jej opowieści i jej zwierzeń. Wspólnie rodzi się wtedy wiele dobrych i skutecznych rozwiązań dla dziecka”.

(Klimowicz, www.dbajki.pl)

ZAMIANA RÓL, CZYLI DZIECI BADAJĄ EDKA

„Przecież ja cię mogę zbadać” — powiedziała jedna z małych pacjentek, a następnie wcieliła się w rolę lekarza. Zajrzała Edkowi do gardła, dotknęła mu czoła i osłuchiwała wymyślonym stetoskopem. Częstym tematem rozmów i zabaw Edka z dziećmi są procedury medyczne, z jakimi mali pacjenci mogą spotkać się w szpitalu. Dzieci mają wtedy szansę na podzielenie się swoimi przemyśleniami i emocjami. Pozwala im to na szukanie swojego własnego sposobu zrozumienia tego, co się z nimi i wokół nich dzieje — w sytuacji badania, zabiegów medycznych, jednocześnie pozwala mniej się bać. Oto jak badanie USG postrzega mała pięcioletnia pacjentka:

Edek: Miałaś już kiedyś USG?

Dziewczynka: Tak, to nic nie boleło. Pan tylko będzie ci takim żelem smarował po brzuchu.

Edek: Mhm... A ten żel nie szczypie w brzuch?

Dziewczynka: Nie. On w ogóle jest taki jak normalny żel.

Edek: Taki, jaki do włosów mama używa?

Dziewczynka: No nie całkiem, bo on jest taki, że leżysz, a pan smaruje nim brzuch i widzi przy komputerze jakieś takie dziwne kreski powykęcane, jakby to były jakieś fale, czy chmury jakieś takie.

Dzięki Edkowi możemy się na przykład dowiedzieć, że „chemia wcale nie boli”, a „chłopaki są mniej odporne na ból, a dziewczyny bardziej odporne”, szczegó-

nie kiedy trzeba dziecko ukłuć – bo Edek to bardzo dobrze rozumie: „Mnie też bolał zastrzyk. Strasznie! Jak ostatnio dostałem tu w rękę, to płakałem pół dnia, tak mnie boleło. Może jestem trochę tchórz...”

EDKOWI TEŻ WYPADNĄ WŁOSY

Utrata włosów jest jednym z najbardziej nieprzyjemnych efektów ubocznych chemioterapii. Pewna dziewczynka na początku leczenia miała długie, bujne włosy. Niestety, kuracja chemią spowodowała, że szybko się przerzedziły i rodzice postanowili je obciąć. Podczas jednej z wizyt w szpitalu Edek od razu zauważył zmianę





u dziecka. Żeby pomóc jej zaakceptować nowy wygląd, Edek przywitał ją słowami: „Cześć, widzę, że ci się chyba moja nowa fryzura spodobała, co? No coś mi się wydaje, że ścierałaś się na mnie, co? Pewnie poszłaś do fryzjerki i powiedziałaś: a Edek to ma takiego fajnego jeża i ja też takiego chcę, tak było?”. Dziewczynka kiwnęła potakująco głową, na chwilę pojawił się pierwszy uśmiech. Dla dzieci bardzo ważne jest, aby Edek był jednym z nich, tzn. doświadczał tego, co one – bo wtedy jest im bliższy i łatwiej im nawiązywać z nim kontakt, łatwiej mu zaufać. Niedługo twórcy projektu dokonają zmian, dzięki którym będzie można zdejmować Edkowi włosy. Tym samym poszerzą się możliwości jego terapeutycznych interwencji.

EDEK ROZBAWI, ALE KIEDY TRZEBA, RÓWNIEŻ POCIESZY I PRYTULI

Już sam wygląd Edka wywołuje rozbawienie. Karykaturalna, okrągła jak globus głowa, miniaturowe rączki czy pluszowy nos, który dzieci uwielbiają dotykać i naciskać. Ogromna buzia czasami „zjada palce” i „połyka dłoń”, przy wtórze głośniego śmiechu maluchów i ich rodziców. Edek ma duże poczucie humoru i stara się sprawić, żeby dzieci chociaż na chwilę poczuły radość i zapomniały o chorobie.

Natomiast kiedy zdarzy się coś przykrego, do Edka można się przytulić i bezpiecznie się wyżalić. Psycholodzy uważają, że dzieci o wiele łatwiej wyrażają emocje za pomocą „trzeciej osoby” (w tym wypadku pacynki). Często zabawa kukielką staje się zastępczym doświadczeniem, które pozwala dziecku przenieść swoje lęki z prawdziwej, zbyt trudnej sytuacji, do świata zabawy.

W ten sposób dziecko może się zbliżyć do swoich obaw, poradzić sobie z nimi w mniej groźnych okolicznościach „na niby”. Uzyskane w ten sposób doświadczenie przekłada później na sytuację rzeczywistą.

ZABAWY Z EDKIEM I ZABAWY „W EDKA”

Zabawa w życiu chorego dziecka jest bardzo ważna. Nie tylko uczy, oswaja, ale także wypełnia szpitalny czas. Edek podczas spotkań z dziećmi włącza się w proponowane przez nie gry i rozrywki, namawia do wymyślenia zupełnie nowych.

Zdarza się, że Edek poznaje nowych kolegów, a następnym razem ma ich jeszcze więcej – dzieci witają go ze swoimi lalkami, misiami, które nauczyły się mówić – po prostu ożyły dzięki wizycie Edka.

Niektóre dzieci proszą rodziców, żeby bawili się z nimi „w Edka”, żeby ożywiali ich ulubione pluszaki i uczestniczyli w zabawie. Często właśnie wtedy zadają najtrudniejsze pytania.

MAMA EDKA

Edek nie mógłby odwiedzać dzieci bez swojej mamy. Pani Żaneta, aktorka teatru Pinokio, bardzo umiejętnie i z ogromnym zaangażowaniem ożywia pacynkę i tak jak wszystkie mamy na oddziale, z miłością i oddaniem wspiera swojego małego synka - łobuziaka w trakcie trudnego leczenia.

*Bogna Kędzierska
Katarzyna Kimelska
Tisa Żawrocka*

SERCE OD UPS

Ponad dwudziestu pracowników kurierskiej firmy UPS pomalowało dziecięcy oddział psychiatryczny w Łodzi. W ramach wolontariatu poświęcili swój czas i energię. Pracowali nie tylko precyzyjnie, ale również niezwykle szybko. Dzięki ich staraniom korytarz i sala gimnastyczna przybrały ciepłe i przyjazne dla małych pacjentów barwy. „To pierwsza i nie ostatnia nasza wspólna akcja” – zapowiedzieli. Dziękujemy wszystkim, których mogliśmy poznać dzięki wspólnym działaniom z dobrą energią. Szczególnie podziwiamy najmłodszych malarzy, którzy dzielnie wspierali swoich rodziców w wolontariacie pracowniczym.

Dziękujemy.



Całą listę
dziecięcych marzeń
podopiecznych
Fundacji GAJUSZ
znajdziesz na:
www.gajusz.org.pl
Ty też możesz
ZOSTAĆ
MIKOŁAJEM.

DROGI MIKOŁAJU...

Drogi Mikołaju!

Kiedy dzieci mają dwa lata, marzą tak jak Pawełek o dużej ilości klocków do budowania oraz zwykłym plastikowym i fajnym autku. Kiedy mają trzy latka — tak jak Esterka — o kuchni zabawkowej z garnkami, rondelkami i patelniami, serwisie obiadowym i kawowym. Na serwis składają się talerzyki, kubeczki, sztucce. Czterolatki — tak jak Mikołaja — zadowoli zestaw „Tomek i przyjaciele”. Pięcioletnie dziewczynki — tak jak Klaudię — ładna, chodząca lalka z akcesoriami, albo — tak jak Zosię — gitara Hannah Montana. Sześćcio — i siedmioletki — jak Kuba — kochają lego. Ośmioletnia Klaudia prosi o domek dla pet shopów i pet shopy. Wiktor lubi Harrego Pottera. Do książek i filmów z idolem brakuje mu tylko klocków lego. Jedenastoletnia Kinga — jak każda nastolatka — chce organizować Barbie pokazy mody. Dwunastoletni

Kuba — pomimo pobytu w szpitalu — nie zapomina o swojej pasji: worek bokserski, rekawice i torba sportowa z pewnością przydadzą mu się, jak tylko będzie mógł zacząć trenować. Starsi nastolatkowie również piszą do Świętego Mikołaja. Dziewczyny proszą o gry integracyjne typu Twister i kolorowe kosmetyki do makijażu, cienie, lakiery do paznokci, kredki do oczu, błyszczki. Życzenia chłopców to gry komputerowe. W obliczu zbliżającego się Mundialu z reguły prośby mają coś wspólnego z piłką nożną. Te wszystkie prezenty — Drogi Mikołaju — dostarcz proszę do siedziby Fundacji Gajusz przy ulicy Piotrkowskiej 17 w Łodzi. Nie zapomnij również o naszych podopiecznych z hospicjum, którzy czekają na Ciebie w domach. Kochany Święty Mikołaju dzieci najbardziej czekają na dzwonki, sań, na magię, na ciepło, które mieszka tylko w sercach.

DROGI ŚWIĘTY MIKOŁAJU,
JAKIM CUDEM...
W CAŁYM KRAJU...
W KAŻDYM DOMU I
KOMINIE...
PO TEJ LINIE...
JEDNOCZEŚNIE...!?
I JESZCZE MY WE ŚNIE...!?
EPA, EPA!
KIT!
BAJKA!
JAK O BABCI I WILKU.
CO — JA MAM PIĘĆ LAT?!
— CIEBIE MUSI BYĆ KILKU!!!



Witam Święty Mikołaju.

Jestem Jaś. Barrrrdzo chciałbym dostać od Ciebie lunetę albo teleskop do oglądania gwiazd. Może razem z braciszkiem zobaczylibyśmy tam Ciebie, kiedy lecisz z prezentami? Jeszcze proszę o grę „Góra”. To jest gra, gdzie musisz zdobyć górę zanim przeciwnicy ją zdobędą. Mój braciszek jest jeszcze mały — ma 4 latka — i nie umie pisać. Dla niego poproszę o prezent — książeczkę o zwierzątkach i złoty motor i Ferrari Enzo — ale nie takie prawdziwe, tylko zabawkowe. Teraz jest chory i pomimo to zachowuje się grzecznie. Ja też.

Pa pa kochany Mikołaju. Oby smakowały Ci nasze ciasteczka i mleczko - wypij wszystko i dalej rozwoż prezenty.

- Jaś i Michałek





Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków PFRON będących w dyspozycji Województwa.

POZWÓL MI BYĆ

TRUDNA WIADOMOŚĆ

„U państwa dziecka rozpoznano chorobę nowotworową” — zdarza się, że taką diagnozę słyszą rodzice, których znamy. Może jesteśmy kimś z bliskiej lub dalszej rodziny, albo przyjaciółmi, może właśnie to dziecko chodzi do klasy, której jesteśmy wychowawcą?

Taka wiadomość jest ogromnym wstrząsem. Większość z nas niewiele wie ani o tym jak przebiega sama choroba i jej leczenie u dzieci, ani jakie pociąga za sobą skutki. Silne emocje i strach powodują, że nie wiemy, jak się zachować. Obawiamy się być niezręczni, brak wiedzy dodatkowo zwiększa nasz lęk i poczucie nieporadności.

Tymczasem chore dzieci i ich rodziny zwyczajnie nas potrzebują — naszego zrozumienia, pomocy, obecności. Oczywiście każdego w trochę inny sposób — kolega udzieli wsparcia inaczej niż nauczyciel czy przyjaciel rodziny. Przerażenie rodziców, konieczność przeorganizowania całego życia, zmęczenie, powodują, że mogą nie mieć po prostu siły, aby wszystkim wyjaśnić, co się dzieje

FUNDACJA GAJUSZ STWORZYŁA PROJEKT, W RAMACH KTÓREGO POWSTANĄ NIEZWYKŁE OSOBISTE PORADNIKI DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY CHCĄ BYĆ BLISKO RODZIN TOCZĄCYCH TRUDNĄ WALKĘ Z CIĘŻKĄ CHOROBA DZIECKA. A TYLKO CZASEM NIE WIEDZĄ, JAK TO ZROBIĆ.

z ich dzieckiem, na jakim etapie jest leczenie, czego w tym momencie najbardziej potrzebują.

NIE TAK TRUDNE ROZWIĄZANIE

Fundacja Gajusz, która już od czternastu lat pracuje z dziećmi chorymi onkologicznie i ich rodzinami, stworzyła projekt „Pozwól mi być”, w ramach którego zostaną napisane i wydrukowane niezwykle osobiste poradniki dla wszystkich, którzy chcą towarzyszyć i być blisko rodzin toczących trudną walkę z ciężką, zagrażającą życiu chorobą dziecka, a tylko czasem nie wiedzą jak to zrobić.

Będąc z małymi i większymi pacjentami oraz ich bliskimi dowiedzieliśmy się, czego najczęściej potrzebują, jakich pytań nie lubią, a które odbierają jako prawdziwe zainteresowanie tym, co się z nimi dzieje. Na przykład „wszystko będzie dobrze” może znaczyć „nic nie chcę wiedzieć”, a „wszystko w porządku i nic mi nie potrzeba” — prawie zawsze „przyjdź koniecznie”.

POZWÓLMY...

Pozwólmymy im być z nami. Pytać, śmiać się, czasem płakać. Niedługo będzie Boże Narodzenie, świąteczne spotkania w szkołach — nie zapomnijmy zaprosić dzieci, które mogą przyjść oraz odwiedzić — w domu lub szpitalu — tych w gorszej formie. Jeśli szpital jest daleko to zwyczajnie zadzwońmy, bo nasze życzenia mają wielką moc.

Tisa Żawrocka-Kwiatkowska

RAPORT SPECJALNY DZIECKA DOM

SAMI NIE DALIBYŚMY RADY

Na złotą, polską jesień patrzymy przez nowe, piękne okna. W pokojach robi się coraz cieplej — atmosferę skutecznie podgrzewają nowe grzejniki. Zalanie z pewnością nam nie grozi, bo wszystkie rury są nowe i mocne. Dach też zabezpieczony przed deszczem i śniegiem. Prąd już niedługo popłynie nowymi przewodami elektrycznymi. Wszystko, co udało nam się osiągnąć, zawdzięczamy ciężkiej pracy i pomocy wielu Bardzo Dobrych Ludzi i Firm. Znajdźcie ich Państwo w Kąciku Dobrego Człowieka, na pierwszych stronach Zimy Gajusza. Jeszcze raz chcielibyśmy gorąco podziękować:

FIRMIE „PETECKI”

za pomoc w wymianie 68 okien.

PGE GIEK

za wsparcie finansowe oraz wiele innych działań.

PAŃSTWU MAGDALENIE I WŁODZIMIERZOWI KULA

za osobiste zaangażowanie w naszą sprawę, realną pomoc i wiele ciepłych słów.

FUNDACJI BRE BANKU, STATOIL POLAND I PKO BP

za pomoc, dzięki której jesteśmy bliżej zakończenia remontu.

EWIE ZIMNY-ZIÓŁKOWSKIEJ

za ogrom pracy, zaangażowania, a przede wszystkim czasu, który spędza

każdego dnia wymieniając okablowanie w całym budynku (polecamy ją Państwu uwadze w razie elektrycznych kłopotów: +48 502 619 135).

FIRMOM MKA J. SKORUPA I LUNA JACEK SKORUPA

za owocnie zapowiadającą się współpracę.

FIRMIE DANFOSS

za zorganizowanie biegu pracowniczego na naszą rzecz, a jej pracownikom za każdy przebiegnięty kilometr.

NASZYM PRACOWITYM OSADZONYM

z Aresztu Śledczego w Łodzi za ich zapał do pracy.

WIELU OSOBOM PRYWATNYM

które zdecydowały się każdego

BUDUJEMY HOSPICJUM STACJONARNE DLA DZIECI.



miesiąca przekazywać środki na remont hospicjum, które mocno trzymają za nas kciuki i życzą powodzenia.

BO SAMOTNOŚĆ NIE JEST DLA DZIECI

Najbliższe tygodnie zajmie nam tynkowanie i gipsowanie kolejnych pokoi na pierwszym piętrze. Następnie rozpoczynamy najtrudniejszy i najbardziej kosztowny etap inwestycji: wykończenie pomieszczeń stacjonarnego hospicjum. Musimy spełnić wiele norm, stworzyć i wyposażyć oddział szpitalny. Ale jego charakter będzie szczególny, bo będzie to DOM dla chorych dzieci, które nie mają mamy i taty. Wiemy, że towarzyszyć nam będą nasi Przyjaciele.

WIADOMOŚĆ Z DROGI DO DRUKARNI!

W sierpniu firma Danfoss sp. z o.o. zorganizowała bieg pracowniczy. Za każdy przebiegnięty przez pracownika kilometr spółka przekazywała niewielką kwotę na wybrany przez niego cel. Udało się wybiegać na rzecz dziecięcego hospicjum kwotę 35 000 zł. Była ona dla nas wielkim zaskoczeniem,

nie spodziewaliśmy się aż takiego wsparcia. Pojawiła się też w najlepszym momencie – dzięki niej sfinansujemy wykończenie pierwszego piętra budynku. Z wrażenia brakuje nam słów podziękowania dla firmy Danfoss i jej pracowników. Szczegóły przekazania zebranej kwoty już niedługo na: www.gajusz.org.pl

Zapraszamy wszystkich chcących nam pomóc na stronę

www.dzieckadom.com

powstałą dzięki profesjonalnej magii firmy

Synkro

(na ich stronę także zapraszamy :)



DZIECKA DOM

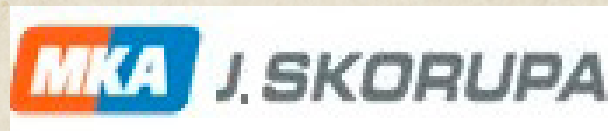
Spokój i szczęście rodzinne to dla wielu z nas najważniejsze wartości w życiu. Komfort, poczucie ciepła, wygody i bezpieczeństwa, wspólnie spędzony czas wśród bliskich – to przykłady, z czym może kojarzyć się ciepło domowego ogniska. Chłodne, zimowe wieczory sprawiają, że – jak nigdy – zaczynamy je szczególnie doceniać.

Celem firmy MKA J. SKORUPA, od ponad 20 lat, jest sprawianie, aby w Państwa domach ogrzewanych olejem opałowym było ciepło, miło i przytulnie. Dbamy również o Państwa samochody, dostarczając najwyższej jakości olej napędowy i benzynę na trzech naszych stacjach benzynowych w Łodzi przy ul. Łęczyckiej 11/13, Traktorowej 109 i Strykowskiej 208/210.

Nasza firma nie zapomina także o chorych dzieciach, szczególnie tych, które nie mają mamy i taty. Uważamy, że obowiązkiem każdego człowieka jest dbanie właśnie o osoby słabe i bezbronne. Nie możemy pomóc wszystkim, jednak to nie oznacza, że nikomu. Podjęliśmy decyzję o zaangażowaniu się w budowę jedyne w centralnej Polsce, stacjonarnego hospicjum dla dzieci, które będzie się mieścić w Łodzi, przy ul. Dąbrowskiego 87.

Nawiązując do misji naszej firmy, chcemy sfinansować budowę dachu, żeby dzieci były bezpieczne i nigdy nie marzły.

Zapraszamy Państwa do udziału w tym niezwykłym przedsięwzięciu – od każdego zakupionego litra oleju w naszej firmie część pieniędzy prześlemy na specjalne konto Fundacji Gajusz. A za kilka miesięcy, wiosną, zaprezentujemy wyniki tej akcji na naszej stronie internetowej, w kwartalniku Fundacji Gajusz, a także w mediach podczas konferencji prasowej na temat „Samotność nie jest dla dzieci”



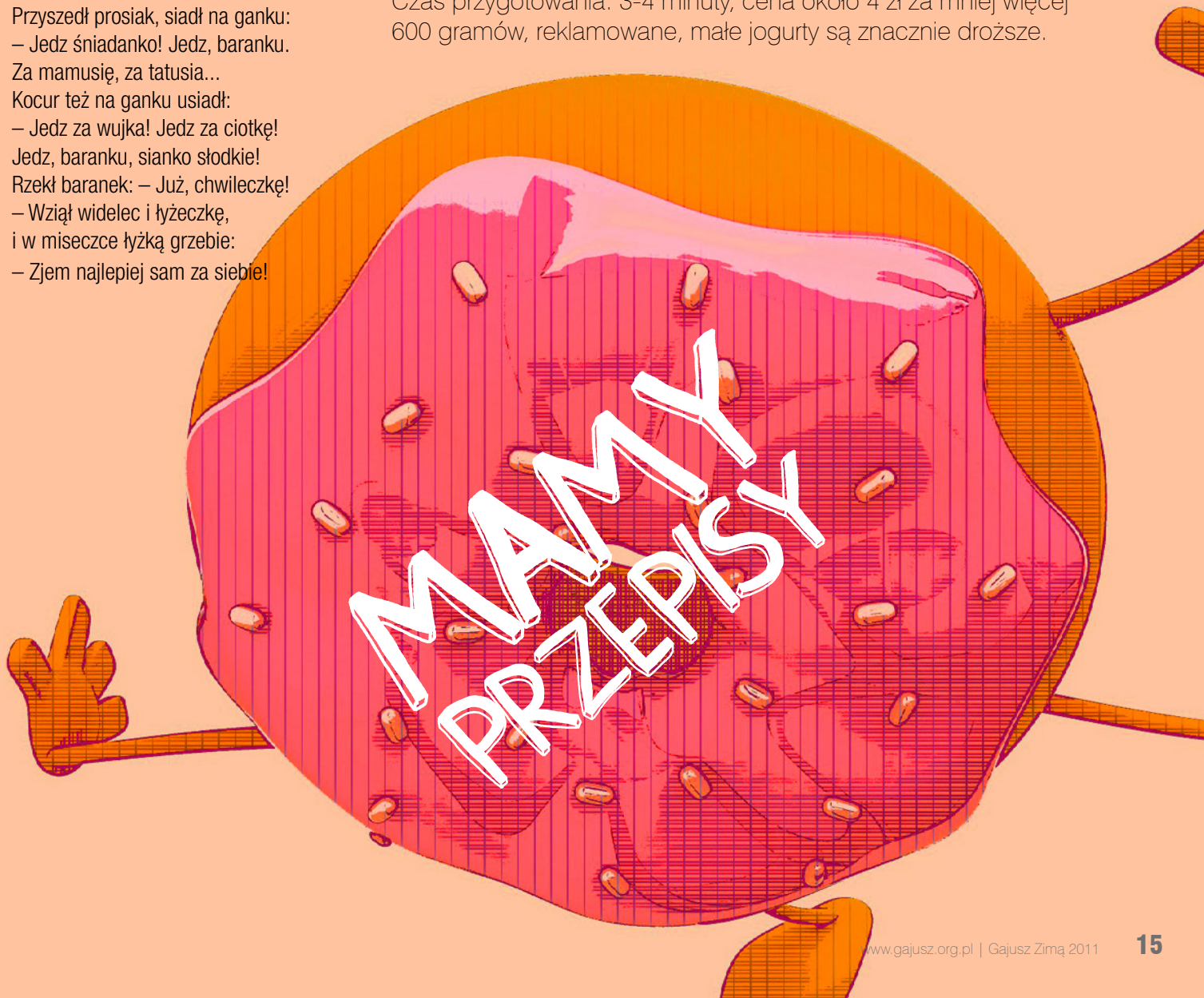
ŚNIADANKO BARANKA

(Dorota Gellner)

Siadł baranek do śniadanka.
Ma w miseczce trochę sianka,
ale jeść go nie ma chęci.
Beczy: – Beee... – i nosem kręci.
Przyszedł prosiak, siadł na ganku:
– Jedz śniadanko! Jedz, baranku.
Za mamusię, za tatusia...
Kocur też na ganku usiadł:
– Jedz za wujka! Jedz za ciotkę!
Jedz, baranku, sianko słodkie!
Rzekł baranek: – Już, chwileczkę!
– Wziął widelec i łyżeczkę,
i w miseczce łyżką grzebie:
– Zjem najlepiej sam za siebie!

Jogurt truskawkowy (albo wiśniowy): duże opakowania jogurtu naturalnego, 2, 3 łyżki śmietany 30% (niekoniecznie), 1/3 opakowania truskawek mrożonych, cukier ciemny, ksylitol lub miód. Wszystkie składniki zmiksować. Można dosypać płatki. Do wiśniowego pasuje czekolada.

Czas przygotowania: 3-4 minuty, cena około 4 zł za mniej więcej 600 gramów, reklamowane, małe jogurty są znacznie droższe.





OSKAROWA EKIPA FILMOWA

EKIPA: PROFESJONALNA, DOSKONALE RADZĄCA SOBIE W FILMOWYM ŚWIECIE,
UTAŁENTOWANA, POSTANOWIŁA PODZIELIĆ SIĘ SWOIMI UMIEJĘTNOŚCIAMI
Z PRZYSZŁYMI MIESZKAŃCAMI DOMU PRZY ULICY DĄBROWSKIEGO 87 W ŁODZI

CZYM JEST 1 PROCENT

Szanowni Państwo,
serdecznie dziękujemy tym, którzy oddali Swój 1% naszym podopiecznym, jednocześnie przedstawiamy się każdemu, kto czyta o nas po raz pierwszy.

Fundacja Gajusz prowadzi hospicjum dziecięce, zajmuje się dziećmi chorymi onkologicznie, zatrudnia zespół psychologów, prawników, pomaga materialnie, a od kilku miesięcy buduje stacjonarne hospicjum dla osieroconych dzieci. Jest to możliwe dzięki 1% podatku przekazanemu przez ponad dwadzieścia tysięcy osób. Kontrakt z NFZ pokrywa jedynie jedną trzecią rzeczywistych kosztów opieki nad małymi pacjentami, na przygotowanie budynku środki zdobywamy samodzielnie. Od finansowego wyniku działań „jednoprocentowych” w 2012 roku zależy, kiedy przyjmemy pierwszych pacjentów. Prosimy Was o 1%, bo samotność nie jest dla dzieci.

Kampania informująca o tym trudnym przedsięwzięciu została przygotowana nieodpłatnie przez liczną, a niezwykłą, ekipę filmową oraz aktorów: Dariusza Basińskiego i pięcioletniego lwo. Efekty możecie już zobaczyć na naszej stronie www.gajusz.org.pl

EKIPA

Ekipa: profesjonalna, doskonale radząca sobie w filmowym świecie, utalentowana, postanowiła podzielić się swoimi umiejętnościami z przyszłymi mieszkańcami DOMU przy ulicy Dąbrowskiego 87 w Łodzi.

Dziękujemy i jednocześnie informujemy, że spodziewamy się dla naszej ekipy następujących nagród:

BAFTA AWARD, SCREEN ACTORS GUILD AWARD, AUSTRALIAN FILM INSTITUTE AWARD, HOUSTON FILM CRITICS SOCIETY AWARD, HAMPTONS INTERNATIONAL FILM FESTIVAL AWARD, NAACP IMAGE AWARD, AMERICAN ACADEMY AWARD OSCAR, SEATTLE INTERNATIONAL FILM FESTIVAL AWARD, AMERICAN FILM INSTITUTE AWARD, PALME D'OR (Złota Palma), CÉSAR AWARD (Cezar), GOLDEN GLOBE...

DOKTOR DARIUSZ

Dariusz Basiński zgodził się zagrać lekarza bez wahania, wrzucił nas i zaskoczył. Dzień z nim był zwyczajnie zapracowany, miły, pełen cierpliwości i autentycznej więzi z lwo. Bo historia chłopczyka jest poruszająca; zachorował na białaczkę w wieku 3 lat, niestety leczenie zostało przerwane z powo-

du poważnego, nieuleczalnego zwióknienia płuc, lwo dostał skierowanie do hospicjum i... zaczął zdrowieć. Zagranie w filmie było wielką przygodą, lwo rozbawiał wszystkich, a jego niespożyta energia i radość zadziwiły, chłopczyk rozumiał, że chodzi nie tylko o sławę – pamięta swój szpitalny czas; bardzo dużo mówił o chorych kolegach, którym pomaga. Kwestia koleżanek była na drugim planie :) Z wrażenia zapomniał poprosić Pana Dariusza Basińskiego o wpis do „Hihoptera” Małgorzaty Musierowicz, ale czuję, że jeszcze będzie okazja.

Tisa Żawrocka





DZIĘKUJEMY:

DARIUSZOWI BASIŃSKIEMU

za bycie wspaniałym Panem Doktorem;

IWO

za bycie wciąż wiarygodnym pacjentem :);

MATEUSZOWI WAJDZIE

– operatorowi i Jego firmie MX35 za bezpłatne wypożyczenie sprzętu;

MATEUSZOWI RAKOWICZOWI I TYMONOWI WYCISZKIEWICZOWI

z duetu 2DajRektors za scenariusz i reżyserię;

MARIUSZOWI WŁODARCZYKOWI

producentowi z firmy Lava Films;

KUBIE CERANOWI

za niezwykle zdjęcia z planu;

ANI ANOSOWICZ

za to, że wyczarowała magiczny pokój, który dopiero będzie;

RADKOWI ZIELONCE I JEGO POMOCNIKOWI DARKOWI DUDZIE

za współpracę scenograficzną;

MAŁGORZACIE ZACHARSKIEJ

za kostiumy;

ANNIE KIESZCZYŃSKIEJ

za make-up;

BARTOSZOWI WASILUKOWI

za postprodukcję i nadzór na planie nad FX (Packshot);

KUBIE MICHALCZUKOWI

za montaż;

AGNIESZCIE WASIAK I HALSZCIE JANISZEWSKIEJ

z Lava Films – za współpracę produkcyjną;

MACIEJOWI RYNKIEWICZOWI

za animację.



NOWE SERCE NOWE ŻYCIE

1 PAŹDZIERNIKA 2011 r.
MARIUSZ STĘPNIAK
SKOŃCZYŁ 12 LAT.
7 PAŹDZIERNIKA 2011 r.
TO PIERWSZY DZIEŃ
JEGO NOWEGO ŻYCIA.

ALE OD POCZĄTKU...

6 października, około godziny 17:00. Popołudniowa drzemka w domu, telewizor w tle, dźwięk telefonu. Długo oczekiwany, a jednocześnie niespodziewany. Jest serce! Strach w oczach Edyty, spokój w głosie Mariusza. I szybko do szpitala. Około godziny 22:00 Mariusz jest już na sali operacyjnej, tuż po północy zaczyna się właściwy przeszczep. Strach, niepewność, bardzo, bardzo długa noc.

7 października 2011 r. około 13:00 wiemy już, że przeszczep się udał, a najbliższe 2–3 dni są decydujące. Lekarze są zadowoleni, ale nie chcą nic konkretnego powiedzieć. Z Polski w kierunku Giessen wyrusza do Mariusza jego brat Mateusz. Wieczorem Mariusz zostaje odłączony od respiratora, potem wzbudzony ze śpiączki. Pierwsze słowa padają po polsku do Mamy.

12 października 2011 r. Mariusz stawia pierwsze kroki. Jego stan się stabilizuje, lekarze się uśmiechają, odłączają kolejne kroplówki. Potem już wszystko idzie błyskawicznie. Wraca mu apetyt, półtora tygodnia po przeszczepie pierwsza pizza! Edyta spełnia wszystkie kulinarne zachcianki.

23 października 2011 r. to bardzo słoneczny dzień w Giessen. Jesienne słońce łapie też Mariusz na swoim pierwszym spacerze.

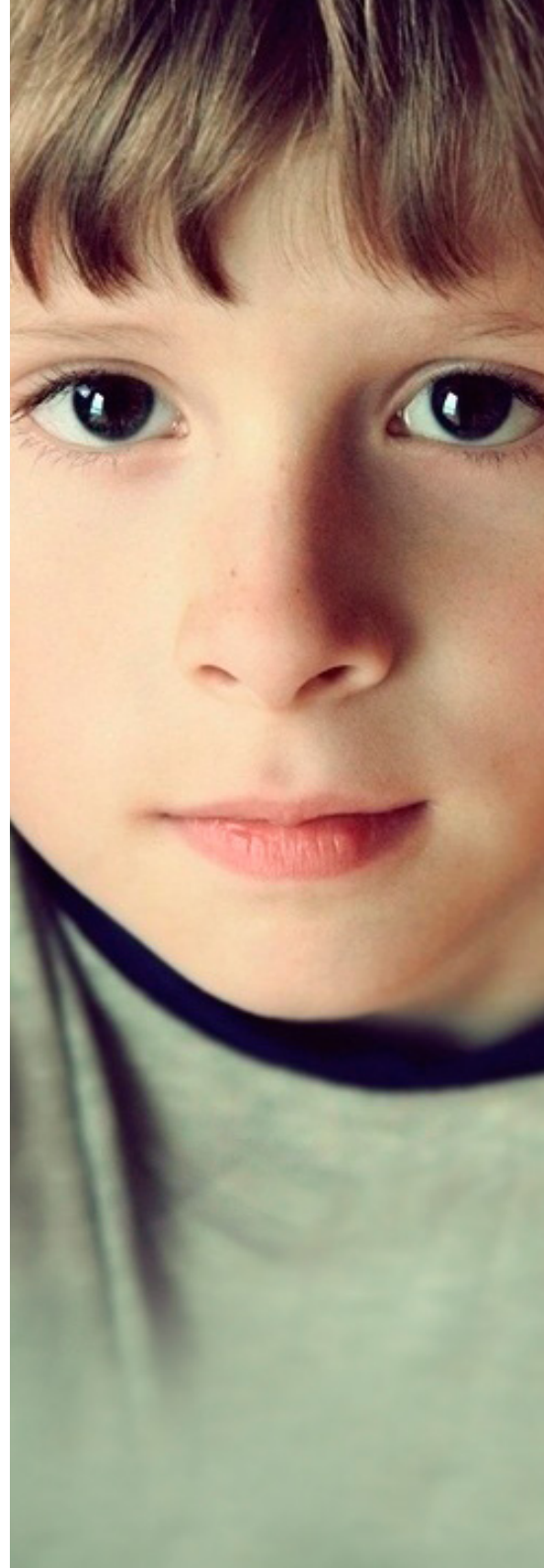
25 października 2011 r. koniec laby, naukę czas zacząć. Mariusz i Edyta powoli szykują się na powrót do domu.

POWRÓT DO DOMU

I tak oto, niecały miesiąc po najcięższej operacji, jaką sobie można wyobrazić, Mariusz wychodzi do domu. Dodawać więcej chyba nie trzeba. Poza życzeniami ZDROWIA, ZDROWIA i jeszcze raz ZDROWIA, Mały!

Pomyślny przebieg historii Mariusza jest także Państwa zasługą. Dziękujemy wszystkim za przekazywane na jego konto środki. Do tej pory udało nam się w sumie zgromadzić 204.429,80 zł, na kontach pozostaje jeszcze 46.993,53 zł oraz 35.507,52 euro. Pozostała kwota została wydatkowana na pokrycie kosztów wcześniej przeprowadzanych zabiegów i konsultacji, a także na sfinansowanie ponad rocznego pobytu Mariusza i jego Mamy w Niemczech.

Magdalena Czekala



PROGRAM POMOCY PRAWNEJ

PROGRAM POMOCY PRAWNEJ PROWADZONY PRZEZ FUNDACJĘ GAJUSZ NIEMAL OD POCZĄTKU JEJ ISTNIENIA SKIEROWANY JEST DO DZIECI – OFIAR WYPADKÓW KOMUNIKACYJNYCH ORAZ ICH RODZIN.

Drodzy Rodzice,

jeśli Wasze dziecko uległo wypadkowi komunikacyjnemu – jako pieszy, rowerzysta lub pasażer samochodu – zawsze przysługuje mu odszkodowanie oraz zadośćuczynienie. Jest ono wypłacane z ubezpieczenia OC zawartego dla pojazdu, który brał udział w zdarzeniu. Jeżeli dziecko zachowało się nieprawidłowo, to w uzasadnionych przypadkach możemy mówić jedynie o przyczynieniu. Jednakże możliwe jest, po udowodnieniu tzw. winy w nadzorze, żądanie wypłaty przez opiekunów dziecka odszkodowania za szkody wyrządzone przez dziecko. Nie zdarza się to jednak często.

Rozpoczęcie postępowania likwidacyjnego nie jest uzależnione od postępowania karnego, nie trzeba również czekać na zakończenie leczenia. Zakład ubezpieczeń ma, zgodnie z prawem, obowiązek zlikwidowania szkody w terminie 30 dni od jej zgłoszenia, w tym terminie powinien także wypłacić bezsporną część żądanej kwoty.

Powszechną praktyką jest udzielanie niepełnych lub niejasnych informacji przez pracowników zakładów ubezpieczeń, a także zaniżanie przysługujących odszkodowań

oraz zadośćuczynień. Często bardzo niekorzystnym rozwiązaniem dla osoby poszkodowanej jest także zawarcie umowy z firmą prawniczą specjalizującą się w tego typu sprawach, firmy te prowadzą sprawy najczęściej „na procent”, który niejednokrotnie wynosi jedną trzecią przyznanej choremu dziecku kwoty przeznaczonej na leczenie czy rehabilitację. Dlatego zachęcamy do uważnego zapoznania się z przepisami prawnymi w tym zakresie lub o skorzystanie z bezpłatnych porad prawnych udzielanych przez wykwalifikowanych pracowników Fundacji Gajusz w każdy czwartek w godzinach 9–17 pod numerami telefonów: 42 631 00 41, 784 215 131, a także mailowo: mczekala@gajusz.org.pl.

Magdalena Czekala

4602 = 46020

CEGIEŁEK PLN

SZKOŁA DOBRA

ZAMIAST KWIĄTKA

SZKOŁY DOBRA remontują hospicjum dla dzieci osieroconych. W drugiej edycji akcji, szkoły zebrały 4602 cegiełki = 46020 zł*

Pozwolą nam one:

- wymienić ponad połowę okien,
- wzmocnić konstrukcję dachu nad głównym budynkiem,
- zakupić materiały budowlane.

Te prace, wraz z wymianą instalacji CO sfinansowaną z poprzedniej edycji akcji, nie tylko przybliżają moment, kiedy będziemy mogli przyjąć pod opiekę dzieci, ale też znacznie zmniejszą koszty ogrzewania budynku.

DZIĘKUJEMY!

Obszerna informacja o SZKOLE DOBRA i rozliczenie wydatków w GAJUSZU WiOSną oraz na stronach:

www.szkoladobra.pl

www.gajusz.org.pl

*stan na 3 listopada 2011 r.

Partnerzy akcji:



Patronat honorowy:

Prezydent Miasta Łodzi
Hanna Zdanowska
oraz Pan Marek Ćwiek,
prezes Okręgu Łódzkiego ZNP



Patronat medialny:

TVP Łódź



Strona internetowa:

Synkro

FALA

Suzy Lee
wyd. MAM 2011

Bardzo prosta historia. Jeden dzień nad morzem małej dziewczynki, dla której czas i otoczenie zniknęły na granicy wody, piasku i powietrza, dzień, w którym unoszą się mewy. Niezwykła książka napisana czarno-niebieską kreską, którą odczytuje się zgodnie z nastrojem, wiekiem, intelektem.

Perfekcyjne połączenie ilustracji i treści; bez jednego słowa – ale czujemy piasek pod nogami, słyszymy krzyk mew i wdechujemy zapach morza – możemy marzyć i wyrażać emocje razem z bohaterką. Słyszemy jej krzyk, czujemy jej strach i spokój – w zależności od zmian zachodzących w morzu.

Suzy Lee urodziła się w Seulu w Korei Południowej. Ukończyła malarstwo na Seoul National University oraz studia edytorskie

w Londynie. Jej książki wydawane są na całym świecie, w Polsce ukazała się *Fala* (wyd. MAM 2011) oraz *Czarny ptak* (wyd. Kwiaty Orientu 2010).

Tę książkę – i wiele innych – można dostać w rozbudowanym dziale literatury dla dzieci w Księgarni Litera w Łodzi przy ul. Nawrot 7.

Zapraszam - Beata Brzozowska





NIE WIEM KTO

Danuta Wawiłow

Pewnego razu Nie Wiem Kto
raniutko wstał z pościeli,
na głowę włożył Nie Wiem Co,
na nogi włożył Nie Wiem Co,
do torby włożył Nie Wiem Co -
i tyle go widzieli!

I wcale mu nie było źle,
gdy się tak włóczył Nie Wiem Gdzie
na słońcu, w deszczu, w cieniu -
obiady jadał albo nie,
odpocząć siadał albo nie
i wcale tym nie martwił się,
i grywał na grzebieniu...

I od tej pory Nie Wiem Jak
odnaleźć go na świecie...
I nie wie ryba ani rak,
i nie wie zwierze ani ptak,
i pewnie wy nie wiecie!

GAJUSZ POLECA



AGENCJA INTERAKTYWNA SYNKRO
www.synkro.pl

Nazywamy się Synkro. Realizujemy swawolne, interaktywne oraz edukujące webtwory, które angażują, zaskakują i wzbudzają emocje. Wierzymy, że świeżość w projektowaniu graficznym w połączeniu z najnowszą technologią stanowi istotę wymiernej komunikacji naszych klientów z ich klientami. Jeśli więc potrzebujesz pomocy w zakresie marketingu, branding lub po prostu chcesz zaistnieć w sieci, jesteśmy do Twojej dyspozycji.



MAŁA FABRYKA KAWY
www.malafabrykakawy.blogspot.com

Kawę zajmujemy się od 2001 roku. Wypalamy zawsze 100% arabicę. Stosujemy ciemne palenie, bardzo charakterystyczne dla typowego włoskiego espresso.



"EL-TECH" INSTALACJE ELEKTR.
EWA ZIMNA-ZIOŁKOWSKA
Łódź, Jesiotrowa 33 / 502-619-135

Instalacje elektryczne, instalacje odgromowe, monitoring, alarmy, domofony, elektroinstalatorstwo, video-domofony

O NAS i JAK NAM POMÓC

Fundacja GAJUSZ posiada CERTYFIKAT ISO 9001:2008 w zakresie pediatrycznej opieki paliatywnej. Działamy od 20 lutego 1998 roku. Naszym celem jest wszechstronna pomoc przewlekle i nieuleczalnie chorym dzieciom oraz ich rodzinom. Pomagamy dzieciom długotrwale chorym z terenu województwa łódzkiego. Opiekujemy się głównie pacjentami

Kliniki Onkohematologii Szpitala Klinicznego nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łodzi.

Od 2005 roku prowadzimy Hospicjum Długoletnie dla Dzieci Ziemi Łódzkiej. Dzięki całodobowej opiece lekarzy i pielęgniarek dzieci nieuleczalnie chore nie muszą przebywać w szpitalach, ale mogą być wśród bliskich, w domu.

Po więcej informacji wejdź na stronę.

www.gajusz.org.pl

Fundacja Gajusz od wielu lat wspiera chore dzieci i ich rodziny. W dużym stopniu zakres i jakość tej opieki zależy od Państwa pomocy. Uśmiechnięte twarze dzieci, to więcej niż DZIĘKUJĘ.



1% TWOJEGO PODATKU.

Najważniejszy dla małych pacjentów – stanowi połowę naszego rocznego budżetu. Kiwnij palcem – przekaż 1%. I cudotwórz :)



PAYPAL & DOTPAY.

Jeśli zechcecie przekazać darowiznę, zróbcie to on-line. Wystarczy wejść na stronę www.gajusz.org.pl i kliknąć baner dotpay/PayPal.



GAJUSZ W SIECI.

Możecie też towarzyszyć nam w sieci. Na przykład wysyłając uśmiech. To wbrew pozorom bardzo dużo. Spotkacie nas na serwisach takich jak:

Facebook, Twitter, YouTube, Vimeo.

Wszędzie tu jesteśmy, bo chcemy być tam gdzie Wy



ALLEGRO.

Nick: Hospicjum_Dzieci. Może wśród naszych aukcji znajdziecie przedmioty, których potrzebujecie, lub podarujecie na sprzedaż coś specjalnego, dołączając do grona AlleAniołów



POMOC ŚLUBNA.

Zakochane Pary, organizując ślub poproście gości o darowiznę zamiast kwiatów – nasi wolontariusze są do Waszej dyspozycji. Zadzwoń po info: +48 (722) 003 003 lub (42) 631 00 41



SZKOŁA DOBRA.

Z okazji końca roku szkolnego, dzieci mogą wręczyć swoim nauczycielom Laurkę – Cegiełkę. Zamiast kwiatka! To 10 zł dla podopiecznych Fundacji. Więcej info: www.szkoladobra.pl



DZIECKA DOM.COM

Zajrzyjcie na www.dzieckadom.com i przekażcie dowolną kwotę. Bo samotność nie jest dla dzieci.



To, że mogą Państwo przeczytać historię naszych Wielkich, Małych Dzieci, zawdzięczamy firmie IDS Medical Services Poland. Dziękujemy za bezpłatną dystrybucję kwartalnika.